VII kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 23)
z dnia 26 września 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 23)

26 września 2012 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Garbowskiego (SLD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie wniosku wicemarszałka Sejmu RP Cezarego Grabarczyka z dnia 31 sierpnia 2012 r., dotyczącego wypowiedzi posła Antoniego Macierewicza z trybuny sejmowej w dniu 30 sierpnia 2012 r. w punkcie porządku dziennego: Informacja Prezesa Rady Ministrów i Prokuratora Generalnego o działaniach instytucji państwowych w sprawie spółki Amber Gold;

- rozpatrzenie wniosku posła Przemysława Wiplera z dnia 3 września 2012 r., dotyczącego wypowiedzi poseł Julii Pitery w dniu 29 sierpnia 2012 r. w audycji „Poranek Radia TOK FM";

- rozpatrzenie wniosku Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska z dnia 21 czerwca 2012 r., dotyczącego wypowiedzi posła Armanda Ryfińskiego z dnia 20 czerwca 2012 r. w programie „Raport" na antenie telewizji Superstacja – kontynuacja;

- zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji;

- sprawy bieżące.

W posiedzeniu uczestniczyli zaproszeni posłowie spoza składu Komisji: **Antoni Macierewicz (PiS), Julia Pitera (PO)**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bożena Bryła-Rodek, Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dzień dobry! Witam pana marszałka, witam wszystkich przybyłych posłów! otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Stwierdzam kworum. Informuję o przyjęciu protokołu z 22. posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do niego zastrzeżeń.

Proponowany porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo wraz z zawiadomieniem o posiedzeniu. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dziennego? Uwag nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty bez zmian.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam, w trybie art. 156 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny. Są to członkowie Komisji, zainteresowani posłowie spoza jej składu i pracownicy Kancelarii Sejmu. Czy jest ktoś przeciwny takiemu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu, w związku z czym uważam wniosek za przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1. porządku dziennego, którym jest rozpatrzenie wniosku wicemarszałka Sejmu RP, pana Cezarego Grabarczyka z dnia 31 sierpnia 2012 r., dotyczącego wypowiedzi posła Antoniego Macierewicza z trybuny sejmowej w dniu 30 sierpnia 2012 r. w punkcie porządku dziennego: Informacja Prezesa Rady

Ministrów i Prokuratora Generalnego o działaniach instytucji państwowych w sprawie spółki Amber Gold.

Jeszcze raz witam na naszym posiedzeniu pana marszałka, który jest wnioskodawcą i proszę o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Oddaję głos panu marszałkowi. Bardzo proszę.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

Dziękuję, panu przewodniczącemu, za udzielenie głosu.

Wysoka Komisjo, 30 sierpnia, w tym punkcie porządku dziennego, który obejmował informację Prezesa Rady Ministrów i Prokuratora Generalnego o działaniach instytucji państwowych w sprawie spółki Amber Gold prowadziłem część posiedzenia plenarnego. W trakcie końcowej części rozpatrywania tego punktu miały miejsce wypowiedzi, które także obejmowały sprostowania. W trakcie wypowiedzi pana posła Antoniego Macierewicza padły słowa, które – moim zdaniem – naruszyły zasadę dbałości o dobre imię Sejmu. Poseł Macierewicz bezpodstawnie użył słów, których adresatem była opinia publiczna a które dotyczyły premiera, któremu poseł zarzucił, cytuję: „Ta afera jest pana aferą, bo pan stworzył system mafijny (…)”. Później następuje dalszy ciąg tego zdania.

Według mnie, sformułowanie tak daleko idących oskarżeń narusza dobre imię Sejmu i kłóci się z zasadami uczciwej debaty publicznej. Moim zdaniem, tego rodzaju sytuacje nie powinny zdarzać się w Sejmie podczas debaty plenarnej. Dlatego też, jako prowadzący w tamtym dniu tę część obrad, zwróciłem się do Komisji Etyki Poselskiej z wnioskiem o ocenę tego zdarzenia i o ukaranie posła Macierewicza. Wydaje mi się, że jest to jedyny sposób skutecznego przeciwdziałania podobnym incydentom. Dodam, że w krótkiej wypowiedzi posła Antoniego Macierewicza określenie, o którym mówiłem przed chwilą, zostało użyte jeszcze raz. Cytuję ponownie: „To jest właśnie ten system mafijny, który doprowadził do tego, że nikt nie mógł tknąć palcem pana Marcina P”. I wreszcie na końcu wystąpienia pana Macierewicza pojawia się sugestia, i ponownie było to skierowane pod adresem prezesa Rady Ministrów, że „(…) pan zamieni się niedługo w Donalda T.” Według mnie, jest to również zbyt daleko idąca supozycja, która nie powinna mieć miejsca, ponieważ wiąże się ona z infamią. Z reguły tego rodzaju zwrotu używa się w stosunku do osób, przeciwko którym toczy się postępowanie karne.

Uwzględniając powyższe, podtrzymuję złożony wniosek.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Bardzo dziękuję, panie marszałku. Czy członkowie Komisji mają pytania do pana marszałka, który jest wnioskodawcą w tej sprawie? Nie ma pytań.

W związku z tym dziękujemy panu marszałkowi za przybycie na posiedzenie Komisji. Życzymy miłego dnia, panu marszałkowi.

Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk:

Również dziękuję i życzę równie miłego dnia Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Ponieważ pan poseł Macierewicz został zaproszony na godzinę 9.45, ogłaszam pięć minut przerwy w obradach z powodu oczekiwania na przybycie pana posła.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Wznawiam posiedzenie po przerwie.

W związku z tym, że nadal czekamy na przybycie pana posła Antoniego Macierewicza proponuję, żebyśmy zajęli stanowisko w sprawach, które wpłynęły do Komisji. A jednak nie przejdziemy do rozpatrzenia pkt 4. porządku dziennego, ponieważ właśnie w tej chwili przybył pan poseł Macierewicz. Pozostajemy nadal w pkt 1. porządku obrad.

Dzień dobry, panie pośle. Witamy pana posła Antoniego Macierewicza. Proszę zająć miejsce, panie pośle.

Witamy pana na posiedzeniu Komisji Etyki. Panie pośle, do naszej Komisji wpłynął wniosek, podpisany przez pana wicemarszałka Sejmu Cezarego Grabarczyka, dotyczący pana wypowiedzi w dniu 30 sierpnia br. podczas rozpatrywania na posiedzeniu plenarnym punktu porządku dziennego poświęconego informacji Prezesa Rady Mini-

strów i Prokuratora Generalnego o działaniach instytucji państwowych w sprawie spółki Amber Gold. Otrzymał pan treść tego wniosku.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo! Na pewno otrzymałem wezwanie i jestem do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Świetnie, panie pośle. Proponuję, żebyśmy zaczęli od tego, że najpierw ustosunkuje się pan do treści wniosku, a później przejdziemy do zadawania dodatkowych pytań. Bardzo proszę, oddaję panu głos.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Jestem wdzięczny za to zaproszenie. Miło mi, po raz kolejny, nie jestem pewien, ale wydaje mi się że już po raz siódmy, spotkać się z Komisją. W trakcie pełnienia przeze mnie obowiązków posła miałem również zaszczyt kilkukrotnie zostać ukarany przez Komisję obradującą, zresztą, w składzie z obecnym także dziś panem marszałkiem Stefaniukiem. Nie wątpię, że ta tradycja będzie kontynuowana.

Jeżeli można, to na początku chciałbym zadać Wysokiej Komisji pytanie, a właściwie jest to pytanie pod adresem pana przewodniczącego. Rozumiem, że aparatura rejestrująca nagrywa posiedzenie i sprawozdanie z dzisiejszych obrad będzie dostępne. Zgadza się, panie przewodniczący? Dziękuję za potwierdzenie mojego przypuszczenia.

Mam kolejne pytanie. Czy mógłbym się dowiedzieć, jak to jest z tekstem dołączonym do tego wniosku? Dlaczego jest to tylko fragment mojego wystąpienia? Nie chcę tworzyć żadnych sugestii, ale mam pewne niezręczne doświadczenie związane z kwestią wystąpień sejmowych i różnych późniejszych działań w tej materii. Na przykład, jeśli chodzi o to wystąpienie, to Komisja oczywiście nie może tego wiedzieć, ponieważ nie zajmowała się analizą mediów, ale zostało ono przedstawione w środkach przekazu w taki sposób, że przestawiono rzeczywistą kolejność wypowiedzi – moją i pana premiera. Mam wrażenie, że tutaj mamy do czynienia z podobnym przypadkiem. W trakcie debaty nastąpiły dwie wypowiedzi z mojej strony. Druga z nich, która jest umieszczona we wniosku, to konsekwencja pierwszej wypowiedzi. Druga wypowiedź nie jest bytem samym w sobie. Oczywiście, Wysoka Komisja jest absolutnym suwerenem…

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie pośle, przepraszam, ale muszę panu ma chwilę przerwać. Informuję, że Komisja Etyki Poselskiej nie jest autorem tego wniosku. To, po pierwsze. Wnioskodawca, wicemarszałek Sejmu, przysłał nam taki, a nie inny załącznik do wniosku w postaci tego fragmentu pana wystąpienia. Pan otrzymał je również. Żeby wyjaśnić tę sprawę zaprosiliśmy pana na posiedzenie Komisji w celu zaprezentowania przez pana punktu widzenia na tę kwestię i tego właśnie oczekujemy. Chcielibyśmy, aby pan zaprezentował własny pogląd w sposób, jaki uważa pan za stosowny. Jeśli w międzyczasie pojawią się jakieś pytania z naszej strony, to pan je usłyszy.

Jeszcze raz chcę poinformować i przypomnieć, że rozpatrujemy wniosek wicemarszałka Cezarego Grabarczyka, do którego został dołączony tekst, który ma pan przed sobą, a dotyczy on jedynie pańskiego sprostowania. To wszystko, panie pośle.

Ponownie udzielam panu głosu.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję najmocniej, panie przewodniczący, ale ja przecież niczego Wysokiej Komisji nie zarzucałem, zadawałem jedynie pytanie, dlaczego jest tak, że to zdanie, ta wypowiedź jest wyrwana z kontekstu. Wskazuję tylko na to, że mam w takich sprawach nie najlepsze doświadczenie, także w dziedzinie kształtowania opinii publicznej w tej materii odnośnie nie tylko innych, ale i tej konkretnej sprawy.

Przytoczone zdanie zostało wyrwane z kontekstu i może nie być zrozumiałe dla Wysokiej Komisji bez zapoznania się z całością przebiegu debaty. Jeszcze raz powtarzam, to jest sprostowanie, czyli mówiąc krótko najpierw miała miejsce moja główna wypowiedź, na nią zareagował swoją wypowiedzią pan premier, wypowiedź pana premiera wymagała

sprostowania i to, co państwo czytacie we wniosku, to jest właśnie to sprostowanie. Tak przebiegały te wydarzenia.

Obawiam się, że Wysoka Komisja nie będzie mogła obiektywnie ocenić tej wypowiedzi bez zapoznania się z całym kontekstem. Takie jest moje zdanie. Tak brzmi moja wątpliwość, moje pierwsze pytanie pod adresem Wysokiej Komisji. Zdaję sobie oczywiście sprawę z tego, że Wysoka Komisja może podjąć w tej materii takie działania, jakie uważa za słuszne.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie pośle, w związku z tym, o czym pan mówi mam do pana prośbę. Czy mógłby pan przedstawić nam cały kontekst wydarzeń z tego dnia, jeśli pan go oczywiście pamięta?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

No cóż, dobrze, panie pośle.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, chciałbym zostać dobrze zrozumiany. Uważam, że moje słowa, zresztą słusznie, mogłyby zostać uznane za niewiarygodne, stronnicze. Tak rzeczywiście mogłoby być, ponieważ każdy człowiek widzi rzeczywistość poprzez własny pryzmat postrzegania zdarzeń. Moim zdaniem, potrzebny jest dokument, ponieważ rozmawiamy o poważnych sprawach.

I od razu chciałbym przejść do drugiej kwestii, jeśli można. Otrzymałem zawiadomienie, mogę się oczywiście mylić, ale sprawdzę to dokładnie, otóż miałem wrażenie, że to nie pan wicemarszałek Cezary Grabarczyk jest autorem tego wniosku, lecz pani marszałek Ewa Kopacz. Takie miałem wrażenie, że to pani marszałek jest wnioskodawcą, a tu okazuje się, iż to pan wicemarszałek. To ważna sprawa. Te kwestie zostają później w historii. Pamiętam posiedzenie Komisji Etyki z 2001 r., podczas którego zostałem ukarany naganą za to, że przypomniałem, iż jeden z parlamentarzystów, przed wyborem na ważną funkcję, miał okoliczność zostać zarejestrowany jako tajny współpracownik Służby Bezpieczeństwa. Za to zostałem ukarany przez Komisję, a później koledzy ludowcy, którzy w tym uczestniczyli, a także pan premier przepraszali mnie za to po latach. Dlatego chciałbym prosić, aby ta sprawa była jasna, zarówno w kwestii tego kto jest wnioskodawcą, jak i tego, aby jej dokumentacja była kompletna.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie pośle, czy mógłbym pana prosić, aby przeszedł pan do rzeczy? Czy mógłby pan złożyć wyjaśnienia w tej kwestii, którą w zastępstwie pani marszałek Ewy Kopacz złożył wicemarszałek Sejmu, pan Cezary Grabarczyk? O tym, że było to w zastępstwie jest jednoznacznie zaznaczone w treści wniosku.

Czy może pan złożyć swoje wyjaśnienia, które będą odnosić się do tej konkretnej wypowiedzi? W tej chwili zajmujemy się bowiem wyjaśnieniem, kto, co złożył, w jakiej sprawie, a nie posiadamy pełnego stenogramu. Komisja się zastanowi nad tymi zagadnieniami po złożeniu przez pana wyjaśnień. Chciałbym panu powiedzieć, panie pośle, że będziemy bardzo wnikliwie analizować pana uwagi i wnioski.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Absolutnie w to nie wątpię, panie przewodniczący. Jak już mówiłem, posiadam bogate doświadczenie w takich sprawach i absolutnie nie wątpię, że tak będzie.

Chcę jednak jeszcze raz poprosić Wysoką Komisję, żeby uzupełniła posiadany materiał dowodowy. Bez całości wypowiedzi jest on bowiem, w moim przekonaniu, niepełny i nie pozwala na obiektywną ocenę. To wszystko z mojej strony.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Witek w sprawie wniosku formalnego.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, złożę wniosek formalny. O ile dobrze zrozumiałam, pan poseł nie chce w dniu dzisiejszym ustosunkować się do fragmentu swojej wypowiedzi z tej przyczyny, że chciałby mieć przed sobą pełny tekst, w formie podobnej do tej, w jakiej jest przedstawiony fragment wypowiedzi. Dlatego, i to jest właśnie mój wniosek formalny, bardzo proszę o przełożenie rozpatrywania tej sprawy na następne posiedzenie. Wcześniej powinniśmy zapoznać się ze stenogramem z całego posiedzenia, bo jeśli fragment wypowiedzi posła Macierewicza stanowi sprostowanie do głównej wypowiedzi, to ja jej nie pamiętam i wolałabym posiadać tekst stenogramu przed sobą. Proszę o przyjęcie złożonego wniosku.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję pani przewodniczącej. Został złożony wniosek formalny. Kto jest za tym, aby przyjąć wniosek pani poseł Witek w sprawie uzupełnienia materiałów posiadanych przez Komisję? Wcześniej jeszcze pan marszałek Stefaniuk? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Pan poseł Macierewicz dysponuje tym samym materiałem, który my posiadamy. Czy to się zgadza?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, panie marszałku. Tylko chodzi o to, że to właśnie nie jest kompletny materiał. Fragment, który mamy, to sprostowanie do wypowiedzi głównej, w stosunku do której wypowiedział się pan premier, a ja prostowałem źle zrozumianą przez pana premiera moją wypowiedź. Tekst, który mam przed sobą, to właśnie sprostowanie wypowiedzi źle zrozumianej przez pana premiera.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Rozumiem, panie pośle. Jeśli mogę, panie przewodniczący, to chcę przypomnieć, że zarzut ze strony pana marszałka Grabarczyka jest formułowany wobec następujących słów: „Ta afera jest pana aferą, bo pan stworzył system mafijny, który w Gdańsku uniemożliwił dojście do prawdy”. We wniosku chodzi jedynie o te słowa. To one spowodowały wystąpienie do Komisji.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie marszałku, był zgłoszony wniosek formalny. Czy pani poseł Kidawa-Błońska życzy sobie zabrać głos, zanim przystąpimy do glosowania wniosku?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, przepraszam, czy mógłbym jeszcze w tej kwestii dwa zdania? Pan marszałek wypowiedział się *ad meritum*.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie pośle, mamy zgłoszony wniosek formalny w sprawie przełożenia rozpatrywania tej sprawy. Szanujmy się nawzajem.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, pozwolił pan jednak na wypowiedź pana marszałka.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Nie wiedziałem, jak będzie treść wypowiedzi pana marszałka.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Ale pan nie wie również tego, panie przewodniczący, że moje główne pytanie do pana premiera, właśnie w tej kwestii dotyczyło struktury mafijnej.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dobrze, panie pośle. Bardzo proszę, pani poseł Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Czytam ten materiał i nie jest on dla mnie sprostowaniem sejmowym. Uważam, że pan poseł chciał po raz kolejny powtórzyć swoje tezy. Rozumiem, że w tej chwili chciałby pan,

abyśmy przeczytali pana wcześniejsze wystąpienie oraz wystąpienie pana premiera. Nie zmienia to jednak faktu, że Komisja będzie odnosić się do treści sprostowania, które – moim zdaniem – niezależnie od tego jakie słowa są w nim użyte nie jest sprostowaniem, bo niczego nie prostuje.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie wiem, po czym to pani poseł poznała, ale możemy mieć inne zdanie na ten temat.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie pośle, proszę nie przeszkadzać w prowadzeniu posiedzenia.

Poddaję pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez panią przewodniczącą Witek w sprawie przesunięcia rozpatrywania tego punktu porządku dziennego na następne posiedzenie Komisji. Przed ponownym rozpatrzeniem Komisja zapozna się pełnym stenogramem zawierającym wypowiedzi pana premiera oraz pana posła Antoniego Macierewicza we wcześniejszej części debaty planarnej. Kto jest za przyjęciem wniosku? (4) Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie przyjęła wniosek formalny.

Panie pośle, otrzyma pan zaproszenie na następne posiedzenie. Myślę, że nastąpi to za dwa tygodnie. Będziemy również dysponować wtedy pełnym materiałem stenograficznym.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, Wysoka Komisjo, dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Ogłaszam krótką przerwę w obradach.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Wznawiam obrady Komisji. W związku z tym, że zdecydowaliśmy o uzupełnieniu materiałów i przesunięciu rozpatrzenia pkt 1. na następne posiedzenie, proponuję, aby w oczekiwaniu na przybycie gości zaproszonych w sprawie umieszczonej w pkt 2, zająć się rozpatrzeniem pkt 4., czyli wypracowaniem stanowiska wobec nowych spraw, które wpłynęły do Komisji Etyki Poselskiej.

Pierwsza sprawa to wniosek pana Zbigniewa Dawidziuka z Opola, który ponownie prosi Komisję Etyki o zajęcie się jego sprawą. Jest to odwołanie związane z decyzją Komisji podjętą na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia br. Jakie jest stanowisko członków Komisji wobec pisma pana Dawidziuka? Przypomnę, że Komisja udzieliła już panu Dawidziukowi odpowiedzi w tej kwestii. W nadesłanym piśmie pan Dawidziuk ponownie prosi o ponowne rozpatrzenie sprawy, przedstawia nowe dowody i oczekuje wyczerpującej odpowiedzi od Komisji.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Proszę państwa! Mam pytanie do sekretariatu Komisji, czy posiadamy w Kancelarii Sejmu komórkę, która pełni rolę biura skarg i wniosków? Pani z sekretariatu informuje mnie, że istnieje Biuro Korespondencji i Informacji, a więc proponowałabym, żeby w odpowiedziach na tego rodzaju listy z zewnątrz, jak ten od pana Dawidziuka, informować, iż w Kancelarii Sejmu działa Biuro Korespondencji i Informacji i że skargi tego rodzaju, jak zamieszczone w liście pana Dawidziuka, należy przesyłać pod tamten adres, a nie do Komisji Etyki Poselskiej. Takie jest moje stanowisko, mój wniosek, jeśli chodzi o udzielenie odpowiedzi na list tego pana.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję, pani poseł. Proponuję, żeby Komisja podtrzymała wcześniejszą decyzję w sprawie pana Dawidziuka, a kwestię związaną z udzieleniem odpowiedzi przekazała do kompetencji Biura Korespondencji i Informacji Kancelarii Sejmu.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Jeżeli chodzi o odpowiedź, to miałam na myśli poinformowanie tego pana, że Komisja nie jest władna rozpatrzeć jego sprawy.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Czy jest zgoda na zajęcie takiego stanowiska przez Komisję?

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący! Moim zdaniem w odpowiedzi, która zostanie udzielona temu panu, należy wyraźnie stwierdzić, że Komisja Etyki Poselskiej nie zajmuje się tego rodzaju sprawami. Jeżeli obywatel skarży się, na podstawie jego subiektywnej oceny, że jakiś poseł źle pracuje z takiego czy innego powodu, to może poinformować o tym Biuro Korespondencji i Informacji Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję, pani poseł. Sprawa jest trochę skomplikowana w tej materii, ponieważ część skarg na zachowanie posłów pasuje jednak do zagadnień, którymi zajmuje się Komisja Etyki Poselskiej. W związku z tym proponuję, aby Komisja podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko w tej sprawie. Kto jest za przyjęciem tej propozycji? (4) Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie przyjęła zgłoszoną propozycję postępowania.

Przechodzimy do rozpatrzenia następnej sprawy, a właściwie kilku spraw, które wpłynęły do Komisji. Proponowałbym, żeby rozpatrzyć je w jednym bloku, ponieważ merytorycznie dotyczą niejako tej samej sprawy. Do Komisji napłynęły pisma od Stowarzyszenia na Rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych oraz Osób Queer „Pracownia Różnorodności” z prośbą o zajęcie się wypowiedziami poseł Krystyny Pawłowicz, posła Jerzego Materny i posła Stefana Niesiołowskiego. Jakie są państwa opinie i spostrzeżenia w sprawie tych trzech wniosków nadesłanych przez Stowarzyszenie?

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący! Wnoszę o to, żeby Komisja nie podejmowała tych spraw. Każdy ma prawo do głoszenia własnych poglądów, szczególnie w trakcie sejmowej debaty. W wypowiedzi pani poseł Pawłowicz nie dostrzegam żadnego niestosownego stwierdzenia. Pani poseł jest prawnikiem konstytucjonalistą i podała w swojej wypowiedzi tylko to, co jest zapisane w konstytucji. Nie ma tam żadnego obraźliwego zwrotu pod jakimkolwiek adresem, a przypominam, iż każdy z nas ma prawo do własnych poglądów, również na kwestie etyczne i moralne.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Czy są inne spostrzeżenia i opinie na ten temat? Bardzo proszę, pan marszałek Stefaniuk.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Chciałbym jedynie wyrazić następujący pogląd: głosząc wolność słowa, nie można jednocześnie łapać za słowo. To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Został zgłoszony wniosek o nierozpatrywanie spraw wniesionych przez Stowarzyszenie na Rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych oraz Osób Queer „Pracownia Różnorodności” w odniesieniu do wypowiedzi pani poseł Krystyny Pawłowicz, posła Jerzego Materny i posła Stefana Niesiołowskiego. Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (4) Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie zaakceptowała wniosek.

Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnej sprawy, jaka wpłynęła do Komisji Etyki. Jest to wniosek pani marszałek Sejmu podpisany, z jej upoważnienia, przez pana wicemarszałka Cezarego Grabarczyka. Sprawa dotyczy wydarzeń w Gdańsku. Pan marszałek Grabarczyk przekazuje nam, zgodnie z decyzją Prezydium Sejmu, pismo od prezydenta miasta Gdańska dotyczące zniszczenia w dniu 28 sierpnia br. przez dwóch posłów: posła Jaworskiego i posła Śniadka, napisu na zrekonstruowanej bramie Stoczni Gdańskiej.

Bardzo proszę o opinie członków Komisji w tej sprawie. Jako pierwsza, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Myślę, że każdy z nas zna kontekst całego zdarzenia i dlatego jestem za tym, żeby Komisja tą sprawą w ogóle się nie zajmowała.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Moja opinia na ten temat jest dokładnie odwrotna. Proszę bardzo, jeszcze pani poseł Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Jestem za tym, żeby Komisja tą sprawą się zajęła. Nie może być tak, że posłowie łamią prawo.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Ponownie pani przewodnicząca Witek. Proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Jeżeli mówimy o łamaniu prawa, a tak można odczytać to pismo od prezydenta Gdańska, to sprawą powinna się zająć Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, a nie Komisja Etyki Poselskiej. Należałoby oczekiwać wniosku prokuratury w sprawie zniesienia immunitetu. Nie wiem, czy rozstrzyganie tej sprawy leży w ramach kompetencji komisji etyki. Jeśli pan prezydent Gdańska twierdzi, że doszło do popełnienia czynu karalnego, to chciałabym wiedzieć, czy wystąpił on o uchylenie immunitetu posłom. Zajmowanie się tą sprawa przez naszą Komisję w sytuacji, gdy trwają jakieś czynności prokuratorskie, a nie wiem, czy one trwają, ponieważ nie posiadam wiedzy na ten temat, jest – moim zdaniem – przedwczesne.

Proponuję, żebyśmy tym tematem nie zajmowali się w tej chwili. Możemy do niego wrócić, ale dopiero, gdy wyjaśni się sprawa postępowania karnego, ponieważ właśnie o tym, o czynach zabronionych sankcją karną mówi w swoim piśmie prezydent Gdańska.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję pani poseł za przedstawioną opinię. Moje zdanie na ten temat jest odmienne. Według mnie, sprawy się wzajemnie nie wykluczają. Postępowanie karne dotyczy naruszenia prawa, ale etyka obowiązuje wszystkich posłów. Co by się stało, gdyby inni posłowie niszczyli mienie i zachowywali się publicznie w sposób niewłaściwy. Czy też zdecydowalibyśmy, że się takimi sprawami nie będziemy zajmować? Czy posłom wypada niszczyć mienie w sposób ostentacyjny i demonstracyjny? Czy mieści się to w etycznych kategoriach zachowań posłów w sferze publicznej? Moim zdaniem, jest to dobry pretekst do dyskusji i wymiany poglądów przez członków komisji etyki.

Czy są jeszcze inne głosy dotyczące tej kwestii? Jeśli ich nie ma, to przypomnę, że zostały zgłoszone dwa przeciwstawne wnioski: o nierozpatrywanie sprawy oraz o jej rozpatrzenie. Wnioskiem dalej idącym jest ten, który zakłada nierozpatrywanie sprawy i dlatego poddam go pod głosowanie w pierwszej kolejności.

Kto jest za wnioskiem, żeby Komisja Etyki Poselskiej nie rozpatrywała sprawy wniesionej przez Prezydium Sejmu dotyczącej zachowania posłów Jaworskiego i Śniadka? (1) Kto jest przeciwny? (2) Kto się wstrzymał? (1)

Stwierdzam, że wniosek został odrzucony. Oznacza to, że Komisja zajmie się tą sprawą na kolejnym posiedzeniu.

Następna sprawa, wobec której powinniśmy zająć stanowisko, to materiał przekazany przez Biuro Korespondencji i Informacji. Zawiera on wystąpienia pana Adama Wysockiego z dnia 2 września br. dotyczące nieetycznych zachowań posłów. To wystąpienie zostało przesłane na ręce marszałka Sejmu. Rozumiem, że ten materiał otrzymaliśmy do wiadomości. Proponuję, żebyśmy tą kwestią się nie zajmowali i potraktowali to jako materiał informacyjny. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Kolejna sprawa wpłynęła do Komisji od pana Henryka, nazwisko nieczytelne, z miejscowości Czerwionka-Leszczyny. Rzecz dotyczy zachowania się posła PiS, pana Tomasza Kaczmarka. Ponieważ do pisma nie są dołączone żadne dokumenty, żadne przedruki

z gazet, a dodatkowo nie znamy nazwiska autora pisma, wnoszę o to, żeby Komisja nie rozpatrywała tej sprawy. Kto jest za? (4) Dziękuję. Wniosek przyjęty jednogłośnie.

Następny wniosek wpłynął z Klubu Poselskiego Ruch Palikota. Dotyczy on zachowania pana posła Marka Kuchcińskiego w trakcie prowadzenia przez niego obrad plenarnych w charakterze wicemarszałka w dniu 12 września. Wnikliwie przeanalizowałem treść tego wniosku i nie znajduję w niej podstaw, które uzasadniałyby zajęcie się tą kwestią przez Komisję Etyki. Bardzo proszę, pan marszałek Stefaniuk.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Tak się złożyło, że byłem na sali obrad plenarnych, gdy miały miejsce wydarzenia, do których odnosi się wniosek klubu Ruch Palikota. Nie uważam, żeby marszałek Kuchciński dopuścił się swoim zachowaniem złamania regulaminu Sejmu. Przypominam, że marszałek prowadzący obrady stoi na straży porządku w trakcie ich trwania. Marszałek Kuchciński zwracał jedynie uwagę posłom, aby nie wykraczali poza granice przyzwoitości, mówiąc najbardziej delikatnie. Uważam, że jego zachowanie było bardzo pozytywne.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. W związku z powyższym składam wniosek o nierozpatrywanie tej sprawy przez Komisję. Kto jest za przyjęciem wniosku? (4) Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie zdecydowała o nierozpatrywaniu tego wniosku.

Przechodzimy do kolejnej sprawy. Pan Bogumił Szmytko z Warszawy zwraca się o zbadanie, pod względem etycznym, zachowania posła Artura Górskiego.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Komisja nie posiada instrumentów, które pozwoliłyby jej zbadać tę sprawę.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Zgadzam się z panem posłem w tej kwestii. Proponuję, żebyśmy nie zajmowali się tą sprawą. Kto jest za przyjęciem takiego wniosku? (4) Wniosek zaakceptowany jednomyślnie. Dziękuję.

Pozostała nam do rozpatrzenia ostatnia kwestia spośród tych, które napłynęły do Komisji. Jest to wniosek posła Marcina Mastalerka dotyczący wypowiedzi pana posła Witolda Pahla na antenie TVP Info w dniu 20 września br. Wniosek posła Mastalerka dotyczy jednego zdania z wypowiedzi posła Pahla. Jakie są państwa opinie na temat tego wniosku? Z treści wniosku wynika, że pan poseł Mastalerek nie poczuł się urażony osobiście, ale uznał, że zdanie wypowiedziane przez posła Pahla narusza zasady etyki. Czy powinniśmy zajmować się tą kwestią? Czekam na państwa opinie.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, ze rzeczywiście nie ma się czym zajmować w tym przypadku. Zostało przytoczone jedno zdanie, które personalnie nie obraża nikogo. Moim zdaniem, w tym przypadku chodzi jednak o coś zupełnie innego, a mianowicie o pokazanie całej formacji Prawa i Sprawiedliwości jako strasznego ugrupowania, które wszystkich aresztuje, zamyka, straszy i każdy musi się nas bać. Taki jest kontekst tej wypowiedzi. Jako przykład podany jest przypadek pana Kluski. Jest to przykład całkowicie chybiony, zupełnie jak kulą w płot.

Domniemywam, że pan poseł Mastalerek nie oczekuje ukarania kogokolwiek, ale chodzi mu o sprostowanie ze strony posła Pahla. Zadowalające byłoby stwierdzenie, że poseł się pomylił lub też nie posiadał odpowiedniej wiedzy na ten temat. Stwierdzenie posła Pahla zostało jednak wyemitowane publicznie i wnioskodawcy chodzi o stosowne sprostowanie, a nie o ukaranie posła.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Czy są inne wnioski w tej sprawie? Bardzo proszę, pan poseł Stefaniuk.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

O ile znam pana posła Pahla, to nie jest on osobą, która wykracza poza granice przyzwoitości w swoich wypowiedziach. W omawianym przypadku mamy raczej do czynienia

z nieścisłością, jaka znalazła się w jego słowach. Jeżeli wnioskodawca domaga się usunięcia tej nieścisłości, to jest to do przyjęcia.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Proponuję, żebyśmy rozpatrzyli tę kwestię. Przegłosujemy ten wniosek, ale jeszcze wcześniej pani poseł Kidawa-Błońska. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Moim zdaniem, poseł ma prawo do osądu każdej formacji politycznej. Może ją oceniać publicznie i w wypowiedzi posła Pahla nie znajduję nic, co naruszałoby standardy zachowania posła. Być może posłużył się złym, nieodpowiednim przykładem, ale nie wiem, czy powinniśmy do tej sprawy wracać, czy poseł powinien to prostować. Rzecz już była, minęła, a my wracając do niej ponownie ją ożywiamy. Nie wiem, czy to jest zasadne.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Moim zdaniem, powinniśmy jednak zająć się tą sprawą.

Poddaję w tej chwili pod głosowanie wniosek pani poseł Witek. Kto jest za zajęciem się tą sprawą? (2) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja postanowiła rozpatrzyć wniosek posła Marcina Mastalerka.

Na tym wyczerpaliśmy rozpatrywanie pkt 4. porządku dziennego dotyczącego zajęcia stanowiska w sprawie nowych wniosków, które wpłynęły do Komisji Etyki Poselskiej.

Przechodzimy, a właściwie wracamy do pkt 2. porządku obrad. Jest nim rozpatrzenie wniosku pana posła Przemysława Wiplera dotyczącego wypowiedzi pani poseł Julii Pitery w dniu 29 sierpnia w audycji „Poranek Radia TOK FM".

Proszę zaprosić panią poseł Piterę.

Dzień dobry, pani poseł. Witamy na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej. W tej chwili zajmujemy się kwestią wniosku pana posła Przemysława Wiplera z dnia 3 września br. Wniosek dotyczy wypowiedzi, jakiej pani poseł udzieliła w dniu 29 sierpnia 2012 r. w audycji „Poranek Radia TOK FM". Chciałbym poinformować, że w dniu 21 września br. do Komisji wpłynęło pismo od pani poseł Julii Pitery z załączonym wydrukiem ze strony internetowej pana senatora Grzegorza Biereckiego. Członkowie Komisji otrzymali ten wydruk do swoich skrytek sejmowych i mogli się zapoznać z treścią pani pisma. To tyle tytułem uściślenia spraw formalnych.

Pani poseł, wniosek pana posła Wiplera został pani dostarczony. Zna pani jego zawartość. Proszę o przedstawienie pani stanowiska, złożenie wyjaśnień, jakie uzna pani za stosowne w tej sprawie. Jeśli Komisja będzie miała dodatkowe pytania, to poprosimy o udzielenie stosownych odpowiedzi. Bardzo proszę, pani poseł, oddaję pani głos.

Poseł Julia Pitera (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący! Nie mam nic więcej do dodania. Definicja konfliktu interesów nie jest definicją wymyśloną przeze mnie. Jest ona przyjęta w demokratycznym świecie. Ta kwestia była przedmiotem postępowań sądowych, pisała o tym również prasa, dziennikarze byli skarżeni, sądy rozstrzygały sprawy. Nie mam nic więcej do dodania. Mogę jedynie wrazić zdziwienie, że w okresie, gdy dyskutujemy, czy bez zgody prezydenta lub premiera można złożyć wniosek o ściganie przestępstwa, poseł – w imieniu senatora – domaga się ścigania za rzecz, która jest udokumentowana. Na stronach internetowych pana senatora znajduje się więcej tego typu informacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję pani poseł za wyjaśnienia. Czy członkowie Komisji mają pytania do pani poseł Pitery? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Chciałabym, żeby pani poseł Pitera odniosła się do tego, co pan poseł zawarł w swoim wniosku. Komisja dysponuje opinią Biura Analiz Sejmowych na temat konfliktu interesów, w przypadku posłów i senatorów, związanego z zasiadaniem przez nich w określonych komisjach sejmowych. Komisja Etyki Poselskiej może dać wykładnię posłowi na temat konfliktu interesów, jeśli ten takiej pomocy potrzebuje.

Chciałabym, żeby pani odniosła się do tego, co napisał pan poseł Wipler, jeśli chodzi o konflikt interesów. Czy jest prawdą, że wśród posłów są osoby, które mogłyby w taki konflikt popaść? Chodzi m.in. o panią poseł Krystynę Skowrońską i pana posła Dariusza Rosatiego. Czy pani potwierdza, że w związku z funkcjami pełnionymi przez posłów – pani Skowrońska jest prezesem Banku Spółdzielczego, a pan Rosati zasiada w radzie nadzorczej Banku Millenium – możemy doszukiwać się konfliktu interesów? Czy to jest prawda, że pełnią oni te funkcje?

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Bardzo proszę, pani poseł Pitera.

Poseł Julia Pitera (PO) – spoza składu Komisji:

Te informacje są prawdziwe, jak najbardziej. Wymienieni posłowie nie uczestniczą jednak w pracach nad ustawami, które bezpośrednio ich dotyczą. Pan senator Bierecki jest natomiast zaangażowany w takie prace. O to właśnie chodzi w tej sprawie. Nie ma zakazu pełnienia funkcji w firmach sektora finansów, ale wypowiadanie się na rzecz ustawy, która precyzyjnie dotyczy materii instytucji, jaką zarządza pan senator, to bez wątpienia konflikt interesów. Gdyby któryś z posłów, jakich pani poseł Witek wymieniła, znalazł się w takiej sytuacji, to z całą pewnością poinformowałabym o tym kierownictwo Klubu Parlamentarnego PO.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Pani przewodnicząca Witek, proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałam bardzo precyzyjnie dopytać się pani poseł Pitery, czy fakt zasiadania przez wymienionych posłów w Komisji Finansów Publicznych, w której pracuje się właśnie nad ustawami dotyczącymi tej materii, nie stanowi konfliktu interesów? Pani zdaniem nie jest to sprzeczność interesów. Czy tak, pani poseł?

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Bardzo proszę o odpowiedź. Pani poseł Pitera.

Poseł Julia Pitera (PO) – spoza składu Komisji:

Chcę zwrócić uwagę na jeden aspekt zagadnienia. Sprawy bankowe są precyzyjnie uregulowane. Banki są objęte nadzorem i poseł Skowrońska w żaden sposób nie może wpłynąć na złagodzenie tego nadzoru nad bankami. W ogóle nie zabiera głosu w tej sprawie, natomiast pan senator Bierecki organizuje konferencje prasowe i na swoich stronach internetowych, jako senator, zamieszcza apele pod adresem instytucji finansowych w materii dotyczącej zagadnień, którymi się bezpośrednio zajmuje. Mamy tu do czynienia z pomieszaniem funkcji. Specjalnie przygotowałam dla członków Komisji ten wydruk. Jest on bardzo znamienny. Na stronie senatora, uświetnionej godłem Senatu RP znajduje się pismo prezesa Krajowej Rady SKOK, tej samej osoby, które zawiera apel do instytucji finansowej, a konkretnie do Rady Polityki Pieniężnej i do prezesa NBP.

Gdyby taka sytuacja wystąpiła w przypadkach, o których wspomina pan poseł Wipler, to z całą pewnością użyłabym stwierdzenia o konflikcie interesów.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Jeszcze jedno pytanie? Pani poseł Witek, proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Muszę być bardzo precyzyjna, panie przewodniczący. Zwracam uwagę na fakt, że my jesteśmy Komisją Etyki Poselskiej. Senatorowie mają swoją komisję do spraw etyki. Czy pani poseł zwracała się do komisji senackiej w tej sprawie? Jeżeli konflikt interesów wystąpił, to byłoby to chyba uzasadnione.

Poseł Julia Pitera (PO) – spoza składu Komisji:

Pani poseł, przypomnę zdarzenie z zeszłej kadencji parlamentu. Z całą pewnością ta sprawa znajduje się w archiwach Senatu. W przypadku senatora Biereckiego mam pewien kłopot,

ponieważ jest on senatorem opozycyjnym, dlatego przypomnę sytuację senatora Pawłowskiego, który, jak pani poseł wie, był senatorem Platformy Obywatelskiej.

Skarżyłam sytuację, w której osoba zarządzająca szpitalem w Bydgoszczy, niezgodnie z przepisami ustawy piastuje mandat senatora. Takie było moje zdanie na ten temat. Składałam tę sprawę do Senatu, niestety, Izba nie ustosunkowała się do tej kwestii. Nie mam wpływu na reakcję i działania Senatu, ale z pewnością korespondencja w tej sprawie znajduje się w archiwum. Nie zmieniam stanowiska, gdy chodzi o sprawy tego rodzaju.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Czy są inne pytania do naszego gościa? Nie widzę. W takim razie, pozwolę sobie udzielić głosu. Czy dobrze rozumiem, że pani poseł podtrzymuje treść swojej wypowiedzi udzielonej w radiu TOK FM?

Poseł Julia Pitera (PO) – spoza składu Komisji:

Gdybym jej nie podtrzymywała, to musiałabym zmienić definicję pojęcia „konflikt interesów", musiałabym przeformatować standardy zachowań, jakich muszą przestrzegać parlamentarzyści.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Czy pani zdaniem, pani wypowiedź w radiu naruszyła kartę zasad poselskiej etyki?

Poseł Julia Pitera (PO) – spoza składu Komisji:

Nie, panie przewodniczący. Przytoczyłam fragment ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, który mówi o tym w sposób jednoznaczny.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Nie ma więcej pytań. Dziękujemy pani poseł za przybycie na posiedzenie Komisji i za złożone wyjaśnienia. Życzymy miłego dnia. Do widzenia, pani poseł.

Wysoka Komisjo! W związku z tym, że pan poseł Przemysław Wipler, który jest wnioskodawcą w tej sprawie, poprosił o zajęcie się nią na kolejnym posiedzeniu, gdyż dziś nie może stawić się przed Komisją z powodu innych ważnych obowiązków sejmowych, proponuję, żebyśmy przenieśli dokończenie rozpatrywania tego punktu porządku dziennego na następne posiedzenie. Wówczas wysłuchamy wnioskodawcy, uzasadnienia wniosku i będziemy mogli rozstrzygnąć sprawę ostatecznie.

Pani poseł Witek, proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący! Mam propozycję, aby odszukać opinię BAS na temat konfliktu interesów. Występowaliśmy o tę opinię w poprzedniej kadencji. Myślę, że wskazane byłoby przypomnienie sobie treści tej opinii.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Panie przewodniczący, czy mogę prosić o przerwę?

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Za chwilę, panie marszałku. Zakończmy ten punkt porządku jakąś konkluzją i wtedy ogłoszę przerwę. Proszę kontynuować, pani poseł.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Moim zdaniem, właściwe zdefiniowanie pojęcia „konflikt interesów" jest istotne do właściwej oceny wypowiedzi pani poseł Pitery i wniosku posła Wiplera. Jeśli konflikt interesów rzeczywiście istnieje, to trzeba to głośno i wyraźnie powiedzieć. Wymaga to również odpowiedniej reakcji ze strony komisji etyki.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję, pani poseł. Proponuję przenieść rozpatrywanie tego punktu na kolejne posiedzenie. Wysłuchamy wówczas wnioskodawcy, posła Przemysława Wiplera, a jednocześnie uzupełnimy materiały, zgodnie z prośbą pani poseł Witek, o opinię BAS z poprzedniej kadencji na temat konfliktu interesów. Kto jest za tak sformułowanym wnioskiem?

(4) Dziękuję. Komisja przyjęła wniosek jednogłośnie.

Ogłaszam trzy minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Wznawiam obrady Komisji po przerwie.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 3. porządku obrad. Przewiduje on rozpatrzenie wniosku Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska z dnia 21 czerwca 2012 r., dotyczącego wypowiedzi posła Armanda Ryfińskiego z dnia 20 czerwca 2012 r. w programie „Raport" na antenie telewizji Superstacja. Jest to kontynuacja prac Komisji. Przypominam członkom Komisji, że na wniosek posła Kazimierza Ziobry, w związku z nieobecnością wnioskodawcy oraz posła Armanda Ryfińskiego, Komisja przeniosła rozpatrzenie tego wniosku na dzisiejsze posiedzenie. Czekamy cały czas na przybycie wnioskodawcy. W związku z tym ogłaszam pięć minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Wznawiam posiedzenie Komisji.

Szanowni państwo! Ponownie zajmujemy się sprawą wniosku przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska, pana posła Arkadiusza Mularczyka. Przypomnę, że tę kwestię rozpatrywaliśmy na poprzednim posiedzeniu. Wówczas pan przewodniczący nie pojawił się przed Komisją. Dziś wnioskodawca ponownie nie stawił się na posiedzenie naszej Komisji. W związku z tym uważam, że tę sprawę powinniśmy umorzyć. Czy są inne wnioski w tej sprawie? Proszę, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący! Szkoda, że nie ma dziś wnioskodawcy, nie wiemy także, czy zjawi się pan poseł Ryfiński. Powiedział nam on kiedyś, że na takie posiedzenia przychodził nie będzie. Uważam jednak, że cytat, o który chodzi we wniosku, jest naprawdę bulwersujący i godzi w dobre imię Sejmu. Proponowałabym, żeby Komisja jednak zajęła się tą sprawą. Używanie słów: „Mamy bandytów stadionowych inspirowanych przez PiS i Solidarną Polskę. Oni rzucają kostką brukową i dostają pięćset złotych grzywny, a Kamiński, filar IV RP, jest niewinny. To paranoja" sugeruje, że bandyci stadionowi są inspirowani przez polityków zasiadających w tym Sejmie, w tym parlamencie, a więc mamy ewidentne naruszenie dobrego imienia Sejmu.

Wnoszę o zajęcie się tą sprawą i przedyskutowanie jej na forum Komisji. Stawiam wniosek o ukaranie pana posła Ryfińskiego za używanie przytoczonych słów.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan marszałek Stefaniuk.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Uważam, że tok postępowania przed Komisją powinien uwzględniać zarówno osobę, przeciwko której złożony jest wniosek, jak i osobę wnioskodawcy. Mam na myśli dochowanie punktualności, rzetelności czy wreszcie obecność na posiedzeniu Komisji.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Chcę przypomnieć, że zgodnie z regulaminem nie ma obowiązku stawiennictwa wnioskodawcy przed Komisją Etyki. Komisja może rozpatrywać sprawy także pod nieobecność wnioskodawcy. Nie traktowałabym obecności wnioskodawcy jako koniecznego wymogu w postępowaniu przed Komisją.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję za państwa opinie na temat wniosku. Spotkania z panem posłem Arkadiuszem Mularczykiem zostało wyznaczony na godzinę 10.30. W tej chwili jest już 10.36. W zaistniałej sytuacji ogłaszam trzy minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Wznawiam posiedzenie Komisji.

Pan poseł Mularczyk się nie stawił. W tej chwili czekamy na przybycie pana posła Ryfińskiego, który został zaproszony na 10.45. W związku z tym, że mamy jeszcze chwilę do ewentualnego przybycia pana posła proponuję, abyśmy wykorzystali ten czas i przeszli do rozpatrzenia pkt 5. porządku dziennego, czyli do spraw bieżących. Po jego zakończeniu powrócimy do realizacji pkt 3. Czy członkowie Komisji wyrażają zgodę? Dziękuję.

Przechodzimy do spraw bieżących. Informuję członków Komisji, że pani poseł Witek i ja spotkaliśmy się z panem profesorem Hołówką. Jutro przekażemy państwu szczegółowe sprawozdanie z przebiegu tego spotkania.

Informuję również, że zostało wniesione odwołanie od uchwały Komisji w sprawie zwrócenia uwagi posłowi Stanisławowi Pięcie.

Przekazuję także informację o potrzebie nowelizacji regulaminu Sejmu w zakresie art. 144 dotyczącego rozpatrywania spraw związanych z oświadczeniami majątkowymi. Jutro o godzinie 13.30 odbędę w tej sprawie spotkanie z ekspertami z Biura Analiz Sejmowych.

Czy są inne sprawy bieżące wniesione przez członków Komisji? Nie ma takich spraw, w związku z tym stwierdzam, że Komisja zakończyła rozpatrywanie pkt 5. porządku dziennego poświęconego sprawom bieżącym.

Ponownie ogłaszam pięć minut przerwy, do czasu przybycia pana posła Ryfińskiego. Przerwa do 10.45.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Wznawiam posiedzenie Komisji.

Jesteśmy w pkt 3. porządku dziennego i rozpatrujemy wniosek przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska dotyczący pana posła Armanda Ryfińskiego. Jest to kontynuacja wcześniejszych prac Komisji. Posiadamy treść wniosku na piśmie, ale przed Komisją nie stawił się zarówno wnioskodawca, jak i osoba, której wniosek dotyczy. Czy członkowie Komisji zgłaszają jakieś wnioski w związku z zaistniałą sytuacją?

Bardzo proszę, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący! Podtrzymuję swój wniosek o ukaranie pana posła Ryfińskiego. Proponuję, żeby Komisja wymierzyła posłowi karę upomnienia.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Został zgłoszony wniosek o ukaranie posła Ryfińskiego. Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto jest za ukaraniem posła Armanda Ryfińskiego karą upomnienia? (1) Kto jest przeciwny? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że w głosowaniu wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów, w związku z tym zostanie on przekazany do zasobów archiwalnych komisji etyki.

Zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 3 porządku obrad. Był to ostatni punkt w dniu dzisiejszym. Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Informuję, że protokół z posiedzenia zostanie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.